

GRUDZIĄDZKA

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Za Wiarę i Ojczyznę!

Dwa procesy.

Nie jest jeszcze w tej chwili rzeczą pewną, czy będzie wytoczony proces organizatorom Kongresu krakowskiego. Jak ostatnie wieści niosą, władze sądowe niebardzo widzą podstawy prawne do oskarżenia — a władze polityczne — najchętniej wycofałyby się ze swego pierwotnego stanowiska i skłonne byłyby zaniechać inicjatywy oskarżenia.

Lecz jest już rzeczą niewątpliwą, że jeżeli organizatorom Kongresu krakowskiego będzie wytoczony proces przez obóz rządzący — to równocześnie przywódcy Centrolewu wytoczą proces twórcom zamachu majowego w 1926 roku czyli całemu rządzącemu obozowi.

Nie zatem dziwnego, że w obozach politycznych — mimo okresu ogórkowego — panuje w ostatnich czasach poważne podniecenie.

Podniecenie to podsycają jeszcze wieści, idące z okolic Krakowa, że władze policyjne zaczynają tam szykanować ludność miejscową, która brała udział w Kongresie. Wieści te niosą, że policja wzywa uczestników Kongresu na przesłuchy, odrywając ich od zajęć w gospodarstwach, oraz że na badanie wzywa się ludzi w niedzielę popołudniu, zabierając ich z zabaw publicznych, by w ten sposób zrobić wrażenie na pozostałych.

Szykany — to metoda rządów policyjnych i dyktatorskich.

Szykany — to broń obusieczna. Na Kongres do Krakowa jechali ludzie świadomi celów i zadań tego zgromadzenia. Tych ludzi, którzy brali udział w Kongresie — nie można szykanami przekonać. Oni jechali do Krakowa nawet mimo zapowiedzi, że tam przyjeżdżają — „strzelcy“ — i b. legjoniści — by zrobić „masakrę“. Kto się nie bał groźby rozlewu krwi — ten się nie zleknie szykan policyjnych.

Te proste rzeczy muszą rządcy krajem zrozumieć. Jeśli tego nie rozumieją — to wstydliwie warto.

Tem więcej występują dziś organizatorzy i uczestnicy Kongresu krakowskiego, ponieważ wiedzą, że jeśli będzie proces przeciw nim,

— „o zakłucie spokoju“ — rządzającym,

— to równocześnie będzie drugi proces, gdzie przywódcy Centrolewu skarżyć będą obóz rządzący,

— o zdradę główną,

— o strzelanie z armat i karabinów do Głowy Państwa i członków Rządu,

— o złamanie przysięgi wojskowej, przez poważną część wojska.

Jak wiadomo, wedle kodeksu karnego obowiązującego w byłej Kongresówce, przedawnienie, co do skargi, o zdradę główną, następuje dopiero po 10 latach.

Tymczasem wypadki majowe

Przegląd ostatnich wydarzeń.

POLSKA

— Wyniki wyborów do Sejmu w okręgu Nr. 64 Świeciany, które się odbyły w ubiegłą niedzielę dn. 13 lipca br., przedstawiają się następująco: z uprawnionych do głosowania udział w głosowaniu przyjmowało zaledwie 27 proc.

Z 6 mandatów, przypadających z tego okręgu, Stronn. Chłopskie uzyskało 3 mandaty, socjaliści 1 mandat, endecja 1 mandat i mniejszości narodowe 1 mand. Sanacja tak samo jak i przy uzupełniających wyborach w innych okręgach, przewahałszy swoją przegrana, list wyborczych nie zgłaszała, natomiast wydała wezwanie do ludności nawołujące do wstrzymania się od głosowania. Pomimo tego antypaństwowego wezwania sanatorów, stronnictwa ludowe uzyskały połowę ilości mandatów przypadających z tego okręgu.

— W okręgu 56 Kowel z 5 mandatów komunizujący selrobowcy ukraińscy otrzymali 4 mandaty i blok mniejszości narodowych 1 mandat.

— W chwili obecnej największe zainteresowanie budzi w całej Polsce pytanie, co będzie z sesją Senatu. Jak wiadomo, sesja została odroczone na 30 dni, a termin 30 dniowy upływa w dniu 17 b. m. Marszałek Szymański zwołał senatorów na posiedzenie, w dniu 18 b. m. na godzinie 16-tą. Lecz premier Sławek wyjechał do Spawy do Pana Prezydenta, wobec czego należy przypuszczać, że stanął przywiezie dekret, zamykający sesję Senatu.

W każdym razie większość polityków sądzi, że sesja się nie odbędzie.

— W ubiegły poniedziałek bawił w Grudziądzu minister rolnictwa dr. Janta-Poleczyński, przy czym na zebraniu organizacji rolniczych przedstawił on program swego ministerstwa w odniesieniu do potrzeb rolnictwa.

Poruszył p. Minister szereg spraw, oraz omówił niektóre zamierzenia Rządu w dziedzinie programu rolniczego.

rozegrały się w 1926 roku, a zatem cztery lata temu, — więc przedawnienia niema.

Za — „zamęcie spokoju“ — a takim zamęciem spokoju chce się nazwać Kongres Krakowski — grozi kara do 500 złotych, lub do 1 miesiąca więzienia.

Za „wypadki majowe“ grozi kara do lat 15 więzienia i w warunkach obostrzonych — kara śmierci.

Chłopi z pod Krakowa, wiedzą o tem bardzo dobrze i większość wśród nich chętnie się zgodziłaby pójść do więzienia na miesiąc, byle tylko równocześnie, na mocy innego wyroku, powieszono pp. Świłtańskich, Carów, Miedzińskich,

Zaprzeczał przytem p. Minister p. Poskom, jakoby w łonie Rządu była rozbieżność pomiędzy ministrami resortów gospodarczych i politycznych, aczkolwiek niektóre jego wywody pozwoliły przeczyć twierdzeniu.

Z wywodów p. Ministra wynikało, że wszelkie jego zamierzenia muszą się rozbić o brak pieniędzy, którym przecież on, jako minister rolnictwa, nie dysponuje.

Wypada tu nadmienić, że niektóre zamierzenia ministra Polczyńskiego są trafne i powinny przynieść rolnictwu pewne ulgi.

Do bliższego omówienia tych zamierzeń jeszcze powrócimy.

— Najważniejszym wydarzeniem politycznym uroczystości niedzielnych w Gdyni było przemówienie min. Kwiatkowskiego, wygłoszone na pokładzie okrętu „Dar Pomorza“ bezpośrednio po jego poświęceniu.

Przemówienie to zasługuje na pilniejszą uwagę polskiego społeczeństwa. Jesteśmy też przekonani, że nie przebrzmie ono bez głośniego echa. Minister Kwiatkowski przyznał:

„Dziś już cała Polska przygłębła uczuciowo do morza i do Gdyni. Ale, o ile chodzi o czynnik rozwoju, to się jeszcze nie dokonała ewolucja poglądów“.

Jest to spostrzeżenie słuszne i prawdziwe. Dobrze się stało, że zostało ono wypowiedziane przez członka dzisiejszego rządu, który — mamy nadzieję — przyswoi sobie całkowicie pogląd min. Kwiatkowskiego. O wiele mocniej i bezwzględniej brzmiały jednak inne twierdzenia ministra:

„Z wybrzeżem tem wiąże się życie Polski, a bez niego śmierć Polski. Tu tkwią podstawy państwa polskiego tu one się poczynają i tu się kończą“.

Jest to oświadczenie całkowicie prawdziwe i słuszne. Cały zdrowo myślący naród tak myśli, a nie inaczej. I my tak myśleliśmy już od wielu, wielu lat.

Pragnęliśmy, ażeby z tych wielkich słów zrodziły się czyny, nie

Prystorów, Długoszewskich, — a i innych, pozamykano w więzieniu na lat 15.

To też, uczestników Kongresu Krakowskiego, proces przeciw nim nie przeraża.

Za to, nietylko uczestników Kongresu, lecz cały naród, żywo interesuje pytanie, — czy będzie drugi proces, — ten proces o obalenie Rządu i Prezydenta, nie za pomocą uchwał, lecz karabinów i armat.

Ten drugi proces byłby bardzo ciekawym.

A że obawy przed takim procesem istnieją, nawet w obozie rządzącym, to widać z następujących szczegółów.

tylko w jednym ministerstwie, ale we wszystkich dziedzinach pracy zbiorowej, a szczególnie w ministerstwie spraw zagranicznych i wojskowych.

Prawda, wypowiedziana przez min Kwiatkowskiego, powinna się stać główną podstawą polityki polskiej.

— Nowym wojewodą białostockim mianowany został poseł z Bebe Kościelkowski. Obejmując to nowe stanowisko, poseł Kościelkowski, złożył mandat poselski. Na jego miejsce wchodzi do Sejmu idący na pasku sanacyjnym właściciel Konkowski. Woj. Kościelkowski nie posiada co prawda żadnego przygotowania do służby administracyjnej wogóle, a na tak wysokie stanowisko w szczególności, ale w dzisiejszych czasach przygotowanie takie nie jest konieczne. Wystarczy tylko być sanatorem.

— Zapowiadany tak szumnie na dzień 13 lipca br. dzień komunistyczny, jak to zgóry było do przewidzenia doznał na terenie całej Polski całkowitego niepowodzenia. Pomimo usilnej agitacji nie udało się nigdzie zwołać większego wiecu, ani urządzić demonstracji. Porządku i spokoju nigdzie nie zakłócono.

— Bilans handlowy w czerwcu. Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z w. m. Gdańskiem w czerwcu br. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono 239.463 tonn towarów wartości 177.368.000 zł., wywieziono 1.337.938 t. towaru wartości 169.274.000 zł. W porównaniu do maja przywóz zmniejszył się o 56.558 wartości 19.317.000 zł., wywóz zmniejszył się w porównaniu do maja o 54.392 tonny wartości 29.927.000 zł.

Saldo ujemne bilansu handlowego zagranicznego w czerwcu wynosi 8.094.000 zł.

GRECJA

— B. dyktator Grecji gen. Pangalos za zawarcie umów na dostawy dla armii, które skarb grecki naraził na wielkie straty, został skazany przez trybunał senacki na 2 lata więzienia.

Marszałek Piłsudski, gdy go wybrano Prezydentem, tej godności nie przyjął, lecz skwapliwie uznał, że to jest legalizowanie przez Sejm wypadków majowych, mimo, że tej legalizacji nie było.

Dziś obóz rządzący trzyma się kurczowo władzy i chce rządzić koniecznie po maju przez całe 10 lat, by nastąpiło przedawnienie. Dokąd jest ten obóz przy władzy dotąd liczy, że łatwiej mu jest się bronić.

Nawet ograniczono w tym celu niezawilność sędziowską, którą jednak Sejm przywrócił.

Jeśli ten proces się rozpocznie, to będzie bardzo... ciekawy.

M. P.

